

Psychopaci u władzy

Psychopaci zawsze rządzą. Chodzi o to jedynie, żeby władzy nie sprawowały skrajne przypadki kliniczne.

Psychopaci będą nami rządzić.

Powiem więcej. - Psychopaci zawsze rządzą i nie ma na to żadnej rady. - Jest tylko taka sprawa, żeby rządzący psychopaci to nie były skrajne przypadki kliniczne.

Ktoś, kto zostaje szefem firmy, albo państwa, musi myśleć i działać w interesie grupy, której jest przywódcą. Działając w interesie grupy jest zmuszony do przechodzenia do porządku nad tym, że komuś dzieje się krzywda. Tak jak w grze w szachy, trzeba poświęcić pionka, a czasem nawet figurę, żeby odnieść sukces potrzebny państwu lub firmie.

Zostając przywódcą przestaje być empatyczny. Zaczyna traktować ludzi przedmiotowo. Toż to klasyczne objawy psychopatii.

Nic na to nie można poradzić.

Lwy alfa

Naukowcy zauważyli to zjawisko również u zwierząt żyjących w stadach. Zwykły lew stając się przywódcą stada, lwem alfa, zmienia błyskawicznie nie tylko swój wygląd, ale także swój „charakter”.

Jeżeli problemy zewnętrzne i wewnętrzne, przed którymi stoi przywódca są niezbyt groźne i grupa, firma, państwo zajmuje się spokojnym budowaniem swojej potęgi, to przywództwo nie musi, a nawet nie powinno być zbyt silne. Członkowie społeczności mający swobodę własnej inicjatywy mogą wносить i wnoszą więcej do wspólnego „majątku” niż posłuszni żołnierze.

W sytuacji zagrożenia brutalne traktowanie członków własnej społeczności staje się częstą koniecznością. Szef musi zwalniać pracowników, a wódz wysyłać żołnierzy na śmierć. Nie może wczuwać się w cudze tragedie, bo to skazuje go na klęskę.

Jest pewien wniosek, który wynika z tych „oczywistych oczywistości”. Wniosek, którego często nie zauważamy.

W społeczeństwie jest zawsze pewien procent „naturalnych” psychopatów. Takich, którzy z sami z siebie są anty-empatyczni. Ci ludzie w naturalny sposób dążą do obejmowania przywództwa, słusznie uważając, że mają predyspozycje do tego, żeby odnieść sukces np. w polityce.

Dlatego: - **Wszystkie badania potwierdzają, że wśród polityków mamy nadreprezentację psychopatów.**

To jest jeden wniosek. Jest także drugi.

Psychopaci, którzy uzyskali wpływy polityczne dążą do wywołania konfliktu. Konflikt jest dla nich szansą wykazania się i awansu. Niektórym to się udaje.

Jeżeli ma to miejsce w kraju, w którym o pozycji [polityka](#) decydują wyborcy, to wtedy biada takim wyborcom.

Ludzie o kurzych mózgach.

A co ma do tego kurzy mózg, symbol myślenia ograniczonego do zaspokajania podstawowych potrzeb?

Już dawno temu naukowcy stwierdzili, że tak zwane wolne kury, czyli kury udomowione żyjące na podwórku (znaczy [kury](#) zniewolone) mają zachowania podobne do zachowań występujących w wielu ludzkich społecznościach.

Nazwano to porządkiem dziobania. [Porządek dziobania](#) to stała walka o pozycję w grupie i podporządkowanie sobie niżej stojących w kurzej hierarchii.

Na podwórku występuje permanentna walka o władzę. Coś tak jak u ludzi z tzw. „sfery publicznej”.

Przeczytaj: - [Jeden z powodów intensywnego parcia na szkło](#)

Adam Jeziński

Autor: Adam Jeziński

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](#)